

SOLIDARNOSC
SOLIDARNOSC
SOLIDARNOSC



Biuletyn Informacyjny TYMCZASOWEJ KOMISJI REGIONALNEJ NSZZ "SOLIDARNOSC"
nr 25, 7-1983/ : 19 IV 1983r. : Nakład 4 500 egz. CZĘSTOCHOWA

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa spotkał się w dniach 8-10 kwietnia z Tymczasową Komisją Koordynacyjną. Przywódcy podziemia uzgodnili z Lechem koordynację działań, sposoby łączności i różne inne sprawy, które ze zrozumiałych względów nie mogą być ujawnione. Ze spotkania wszyscy bardzo się cieszymy.

Komunikat. W dniu 14 kwietnia br. na wspólnym posiedzeniu Tymczasowej Komisji Regionalnej z przedstawicielami Tymczasowego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ "S" Miły B. Bieruta oraz tajnych Komisji Zakładowych kilkunastu zakładów pracy Regionu Częstochowa podjęto uchwałę o przejęciu Święta 1-go maja w prawdziwie robotnicze ręce. Godność robotnika nie pozwoli już nigdy więcej na ukorzenie się przed trybuną zapewnioną oprawcami polskiego narodu. "Solidarność" Częstochowa postanawia zorganizować własne uroczystości pierwszomajowe. Szczegóły obchodów przekażą biuletyny CDN, SOLIDARNOSC MSB oraz ulotki.

- Wzywamy zarogi zakładów pracy i
- Wzywamy młodzież i Studentów!
- Wzywamy całe społeczeństwo Regionu Częstochowy!
- Wszyscy spotkają się na Robotniczym Pochodzie Solidarności!

- Obchody Święta 1-go Maja przebiegną wg. programu:
- 1/ Godz. 19.00 msza św. w Katedrze w intencji ludzi pracy.
 - 2/ Po mszy św. przemarszujemy w Pochodzie trasą Katedra - Jasna Góra, ulic Armii Ludowej, środkiem Alei MłP do figury matki Bożej pod Jasną Górą.
 - 3/ Podczas Pochodu śpiewamy: Boże coś Polskę, Rotę. Wznosimy hasła: Solidarność! Amnestii! Uwolnić naszych przywódców! Skonczyć z podwyżkami! Lech Wałęsa!
 - 4/ Pochód kończymy pod figurą matki Bożej odśpiewaniem Hymnu Narodowego, do którym minutą ciszy uczymy pamięć zamordowanych związkowców.
 - 5/ Odtwarzamy KRZYŻ SOLIDARNOSCI od Figury do Grobu Nieznanego Żołnierza.

Nasze uroczystości mają charakter czysto pokojowy, w związku z czym nie przypuszczamy by mogły być zaatakowane przez reżimowe siły porządkowe. Czas już, aby to Robotnicze Święto wydarzyć ze zbrukanych robotniczą krwią rąk czerwonych panów. Czas, aby przypomnieć nam naszą walkę o Ojczyznę, Wolność i Solidarność.

Tymczasowa Komisja Regionalna
NSZZ "Solidarność" Reg. Częstochowa

W Rocznicę Święta Konstytucji 3-go Maja po zakończeniu wieczornej mszy św. /okolicznościowej/ pod szczytem Jasnej Góry zbierzmy się wokół KRZYŻA SOLIDARNOSCI dla odśpiewania pieśni patrytycznych i Hymnu Narodowego. Nie zapominajmy o wznoszeniu rąk z symbolem zwycięstwa.

TKR NSZZ "Solidarność" Reg. Częstochowa

- ++ Pamiętaj o emblematach Solidarności, kwiatkach, znaczkach.
- ++ Liczymy na młodzież - udekorujcie nasze miasto.
- ++ Apelujemy o utrzymywanie Krzyża Solidarności, którym "Solidarność" Częstochowy powita Ojca Świętego.
- ++ Z uwagi na możliwość prowokacji informujemy, że podany w tym w CDN-ie program uroczystości 1-go i 3-go maja nie ulegnie zmianie. Kolejny CDN będzie po trzecim maju.

Nasze hasło - Każdy czytelnik CDN-u uczestnikiem Pochodu Solidarności.

Kwiecień został ogłoszony w Polsce miesiącem pamięci narodowej. Szczęśliwa to decyzja, bo właśnie w kwietniu 1940 roku została popełniona, nie ukarana do dziś, jedna z największych zbrodni II wojny światowej. Z osobistego rozkazu Stalina funkcjonariusze NKWD przy udziale regularnych oddziałów armii czerwonej rozstrzelali w początku kwietnia 1940r. około 15 000 polskich jeńców wojennych, internowanych w lagrach Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska. Ciała 5 000 ofiar obozu kozielskiego znaleziono na wiosnę 1943r. w lasku pod Katyniem, natencnie rezydencji NKWD Kosogory. Pozostałe miejsca kaźni nie zostały dotychczas ujawnione. Istnieją przypuszczenia, że zostali rozmyślnie zatopieni w Morzu Białym. Już dwa dni po odkryciu masowych grobów /komunikat niemiecki - 13 IV 43r, oświadczenie agencji TASS - 14 IV, Moskwa, najwyraźniej przygotowana na tę okoliczność, przedstawiła własną wersję zbrodni, popełnionej якобы przez Niemców w 1941 r., ale Trybunał Krymowski odrzucił oskarżenia radzieckie z braku dowodów, co prokurator Rudenko przyjął bez sprzeciwów. Od tego czasu władze PRL i ZSRR robią wszystko, by o zbrodni tej - nawet w wersji radzieckiej - zapomnieć. Sądy obu państw nie próbowały nawet poszukiwać sprawców. Prokurator Martini, prowadzący z polecenia gen. Berlinga śledztwo został po wojnie zamordowany, a zebrane przez niego dokumenty zginęły. Hasło KATYŃ nie figuruje w żadnej polskiej encyklopedii. Wszelkie formy uczczenia pamięci ofiar zbrodni wywołują natychmiastowe akcje prowokacyjne np. kradzież krzyża w lipcu 1981r. na cmentarzu powązkowskim, a gdzie to nie jest możliwe - ostre protesty, np. ambasadorów ZSRR i PRL w marcu 1977r. w Londynie z powodu postawienie obelisku na cmentarzu Kensington.

Dzisiaj, po 43 latach, pamięć pomordowanych oficerów oraz osób cywilnych, kobiet i dzieci, którzy zginęli na "niehumanitarnej ziemi" tylko za to, że byli Polakami, jest nam szczególnie bliska, gdy znów ta sama władza totalitarna internowała do niedawna tysiące własnych obywateli, ponieważ okazali się dla niej - tak jak tamci wtedy - niewygodnymi. Dzisiaj także chce się za wszelką cenę pozbyć przywódców "Solidarności", by jak najszybciej zapomniano o tym, co było w Polsce między sierpniem a grudniem. Ale jak wtedy Polska nie umarła, choć miliony jej obywateli przeznaczono na śmierć w archipelagu karczemniczych między Renem a Kolumią, tak samo teraz, gdy wielu naszych bliskich znalazło się za kratami - "Solidarność" nie zginęła i nie zginie.

Zbrodnia katyńska nie została do dzisiaj osądzona, ale nie może być i nie będzie zapomniana. Jest to przestępstwo przeciwko ludzkości, więc nie podlega przedawnieniu, a rządy ZSRR i PRL podpisując konwencję ONZ z 25 XI 1968r., wzięły na siebie obowiązek ścigania zyjących jej sprawców. Skoro nie figuruje ona w rejestrze GŁÓWNEJ KOMISJI BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH, należy powołać odpowiednią KOMISJĘ BADANIA ZBRODNI STALINOWSKICH. Będzie ona miała obok zbrodni katyńskiej, z całą pewnością jeszcze wiele innych do rozpatrzenia. Społeczny załącznik stał się KOMITET KATYŃSKI, który od kilku lat gromadzi, zabezpiecza i publikuje zachowane dokumenty i relacje.

Jak długo nie zostanie ujawniona prawda o Katyniu, nie może być mowy o rzeczywistym pojednaniu Polaków z Rosjanami. Nie obwiniamy o to całego narodu rosyjskiego. Odpowiedzialność spada przede wszystkim na obecne władze ZSRR i PRL, gdyż nie dopuszczają one do ujawnienia sprawców zbrodni i do uczczenia jej ofiar. Ale krew przelana w Katyniu i tylu innych miejscach zbrodni systemu totalitarnego spada również na tych, którzy wyznają jego ideologię, to również w imieniu tej ideologii padły strzały przed kopalnią "Wujek".

Póki jeszcze nie możemy jawnie uczcić pamięci pomordowanych - pomódłmy się więc za ich dusze.

/ Opr. wg. biuletynu Mazopolski nr8-1982/

=====
 Potwierdzamy wpłaty /w tys.zł/: Makorówny-0,8 Orzek 10-0,3 Andrzej-0,5 TM-1 Safari-0,1 Przyjaciele-0,3 Iskierka-0,4 Okon-0,8 Amba-4 Osa-0,1 "L"-0,6 Mole książkowe-0,5 Ludwika-0,5 Wojtek-0,2 Zaba i Pędzel-28,1 Solidarni-1,5 Grot-0,8 Wilk RI-0,5 Kmicic-1 Kotlarz-0,3 Miki-0,5 Krokus-1 Szarotka-1+0,3 Bronka-0,5 Jeżyk-0,6 Beziemienni-5,4 Pipetki-1,2 Rysiek-0,4 Mały-? Rozwiartak-0,2 Skowronek-0,5 Orkan-4,5 Josoś-40 Papuga-5 Znicz-4,3 Hetman-1 Boraks-0,5 KOS 3-2,2 KOS1-6,8+5 Paluch-1+0,6 Ciotka-0,95+1,3 Zuk-1,8+0,5 Frania-0,6+1 Orich-1,3 Bliźnięta-1 Wygrana-0,5 Alek-1,7+1,7 Mój-0,2 Slepowron-0,3 Krąg-0,6 Obodow-1,6 Naczelnik-3,2 Akumulatory-0,8 ExX S.M.B.-0,5 Elżbieta II-1 Milek-0,5 Popierający-4 Kargule-2,4 Flacha-2,3 Kolumb-1,2+1,2 Wg. systemu kodowego: Oddział I-1,1 Oddział XIV-1 Oddział XV-2,1+? 25. Wszystkim dziękujemy.

W n-rze 25 zamiast Partyjniak-5 było Partyjny, przepraszamy.

Malichowi, Zuezkowi i Balnemu dziękujemy za uszkudze.

KODEKS ZWIĄZKOWCA NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

1. NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" istnieje z woli swoich członków i działa w oparciu o swój statut.
2. Podstawowym obowiązkiem członka jest obrona istnienia i niezależności Związku.
3. Każdy, kto wzywa do zaprzestania walki w obronie "SOLIDARNOŚCI", lub takich wezwań usłucha - stawia się tym samym poza Związek.
4. Tylko Krajowy Zjazd Delegatów może rozwiązać NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" lub zmienić jego statut.
5. Zdelegalizowanie "SOLIDARNOŚCI" stanowi jedynie jednostronne zerwanie umowy rejestracyjnej przez administrację państwową. Jest też oświadczeniem, że administracja zamierza nadal karać prawa pracownicze i obywatelskie. Zamyka to Związkowi drogę do negocjacji i porozumień.
6. Wszelkie negocjacje są w istocie handlem wymiennym. W zamian za ustępstwo konieczne jest zaoferowanie przeciwnikowi tego na czym mu szczególnie zależy. Obecnie jedyną ofertą interesującą władzę jest rezygnacja z walki o prawa pracownicze i obywatelskie, rezygnacja z obrony "SOLIDARNOŚCI", ciche pogodzenie się z jej delegalizacją. Tych wartości Związek i żaden jego członek nie może uczynić przedmiotem ustępstw, niezależnie od ceny jaką by nam zaoferowano.
7. Zostaliśmy zmuszeni do prowadzenia walki o przywrócenie praw związkowych przy pomocy wszystkich statutowych metod.
8. Kierownictwo tej walki może spoczywać wyłącznie w rękach Tymczasowych Komisji Zakładowych, Regionalnych i Krajowej, której członkowie są poza zasięgiem władzy. Osoby pozostające w zasięgu inwigilacji i represji kierowniczym nie mogą i są zobowiązane podporządkować się Komisjom Tymczasowym, niezależnie od funkcji pełnionych z wyboru.
9. NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" będzie prowadził walkę o prawa pracownicze i obywatelskie o swe istnienie i niezależność. Będzie bronił interesów ludzi pracy. Na każdym etapie Związek jest w stanie zawrzeć porozumienie z władzą, jeśli będzie ono korzystne dla członków "SOLIDARNOŚCI" Związku jako organizacji

Białogłoka 10 styczeń 1983r.

Andrzej G w i a z d a

KORRESPONDENT Z POLITECHNIKI DONOSI... W Politechnice Częstochowskiej już po inauguracyjnym zebraniu wronich związków zawodowych. Dzielni związkowcy dopisali tylko w 30% /prawomocność zebrania zgodnie z ich zapisem statutowym jest przy 50%+1/. Nic dziwnego, że pierwszym punktem programu była sprzeczna ze statutem uchwała, że te 30% wystarczy... A że żyjemy w dobie totalnego kryzysu, to zaoszczędzono sobie kłopotów z nową pieczęcią zostając przy starej nazwie /ZNP/ i poprzednim prezesa tow. mgr Janie Kokocie /zam Cz-wa, Zawadzkiego 33m18/ oraz byłym sekr. pzpr tow. dr Oldze Bakowskiej /Cz-wa, Wasowskiego 4m18/ w nowej roli w-ce prezesa. Wielką aktywność na zebraniu przejawiał tow. dr Marian Mielczarek /Cz-wa, Wacławowy Marek 31m31/, choć nie dorównywał on pasji tow. dra inż. Jerzego Siwki /Cz-wa, Czecha 1m36/, który proponował, aby ex-członkom "Solidarności" nie zaliczyć stażu związkowego. Zebranie nie zakończyło się odspiewaniem Międzynarodówki! Jakżeś będzie niezadowolony przywódca duchowy i patron nowych związków w Politechnice tow. I sekretarz Zbigniew Mrowiński.... docent.

SPROSTOWANIE Będąc członkiem Częstochowskiego Towarzystwa Naukowego /CzTN/ indagowany jestem często w sprawie rzekomej deklaracji współpracy CzTN z PRON, o której pisało Życie Częstochowy nr70 z dn. 24.03.83r. Oświadczam przeto tą drogą, że o deklarację tę nikogo z członków CzTN nie pytano, z nikim jej nie konsultowano - była to więc jawna samowola dwóch starych koryciarzy partyjnych, prezesa Towarzystwa prof. Leopolda Jeziorskiego i sekretarza doc. Mieczysława Stańczyka, na co dzień pracowników Politechniki Częstochowskiej. Dziękuję tych dwóch panów od dawna kompromituje ruch naukowy w Częstochowie.

Łączę wyrazy szacunku dla redakcji CDN. /nazwisko i adres znane red./

W okresie od marca do czerwca 71r. rozmów, a ukrywający się pod pseud. M.S. przeprowadził kilka rozmów z Wł.Gomułką, w których były i sekr.KC obalony przez Gdański grudzień 70, wypowiedział się wyjątkowo szczerze. Zapis rozmów był publikowany przez podziemne wydawnictwa, pt. "Moje czterdzieście lat", Oto fragment....

Wł.Gomułka: Chodzi Ci o Urbana? Przecież On to robi dla kariery! Urban będzie pisał o wszystkim, co tylko chcesz, byłoby mu dobrze zapłacone, ale to przecież nie znaczy, że On naprawdę tak myśli. Stacy są najgorsi ze wszystkich. Jego pierwszego bym wygnał, gdyby to było możliwe.

M.S: Przecież On pisał także przed 70r.

Wł.Gomułka: Powiedziałem "gdyby to było możliwe". Urbana nie można wygnać. On

jest bardzo pożyteczny. Pisał kiedyś ja byłem sekretarzem, pisze i teraz. To nawet smutne, że my możemy korzystać z usług takich ludzi, ale taka jest sytuacja. Tyle Wł.Gomułka. Już 10 lat temu wiadomo było, kim jest Urban. Żaloszny reżim Jaruzelskiego nie znalazł nikogo odpowiedniego na stanowisko swojego rzecznika prasowego - tylko tego sprzedajnego białza.

Tak to rzeczywiście smutne!... /Opr. wg. Wolny Związkowiec, 19.I.83r./



Raport Madrycki. TKK przesłała delegatom na pochelską konferencję przeglądową w Madrycie liczący 600 stron maszynopisu raport, w którym przedstawione są naruszenia praw człowieka w Polsce przez juntę Jaruzelskiego. Dokument ten opisuje znikomą część zbrodni popełnionych przez WRON od chwili wprowadzenia stanu wojennego. Mianem tego raportu jest dla opinii światowej cennym źródłem informacji o rozmiarach i metodach represji w PRL. Zgromadzenie i opublikowanie udokumentowanych przykładów zbrodniczej działalności "władzy ludowej" w Polsce, jeszcze raz powinno nam wszystkim uświadomić konieczność gromadzenia dowodów i danych o ofiarach i winowajcach aktów przemocy. A na naszym jedwórkę? po rocznym pobycie w polskim więzieniu wrócił do domu Krzysztof Biało. Rok temu był zdrowym i silnym, pełną trzydziestoletnim mężczyzną, dzisiaj go zwolnili - bo jako ciężko chory człowiek - przestał być niebezpiecznym dla władzy.

- Niestety dramat Krzyska nie jest wyjątkiem.

Rocznica Powstania w Getcie. W celu podbudowania sobie reputacji za granicą a zwłaszcza nakłonienia finansjery amerykańskiej, aby ponownie stworzyła kiesę, ekipa Jaruzelskiego postanowiła zorganizować wielką uroczystość z okazji 40-tej rocznicy wybuchu tragicznego powstania w Getcie Warszawskim. Na ten zjazd po stanowiono zaprosić elitę międzynarodowej społeczności żydowskiej, w nadziei że "przyjadą, zobaczą normalizację i sygną zielonymi". Z typową dla komunistów przewrotnością, na przewodniczącego Komitetu Obchodów wyznaczono generała Mieczysława Moczarę, który w latach sześćdziesiątych zasłynął jako czokowy żydożerca wśród czerwonych. Zaproszenie do wzięcia udziału w imprezie odrzucił dr Marek Edelman, jedyny spośród dowódców Powstania w Getcie, który je przeżył. Dr Edelman jest lekarzem w Łodzi, był delegatem na I Krajowy Zjazd "Solidarności". Internowany 13 grudnia 1981r. W Liście Otwartym stwierdził... "Nie będę w tym uczestniczył - i nie zaakceptuję uczestnictwa innych, skądkolwiek by przybywali i czymkolwiek by się chcieli legitymować. Z dala od manipulowanych uroczystości, w ciszy grobów i serc, przetrwa prawdziwa pamięć o ofiarach i bchaterach, o odwiecznym ludzkim porwaniu ku wolności i prawdzie!"

Załączoną lotkę prosimy przykleić lub zostawić niewidocznie/
w widocznym miejscu. CDN..... CDN..... CDN.....